

UCHWAŁA

SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

z dnia 27 września 2018 r.

w 100. rocznicę urodzin ks. Zdzisława Jastrzębiec-Peszkowskiego

Ksiądz prałat Zdzisław Jastrzębiec-Peszkowski urodził się 23 sierpnia 1918 r. w Sanoku w rodzinie pochodzenia szlacheckiego, pobożnej i dobrze sytuowanej. Dzieciństwo i młodość spędził w mieście, o którym pisał: „Nici pamięci o Sanoku nie zerwałem nigdy”. Tu uczył się, był członkiem Sodalicji Mariańskiej oraz harcerzem, drużynowym i organizatorem ruchu zuchowego, uczestnikiem licznych zlotów. Do końca życia nosił krzyż harcerski, jako harcmistrz był Naczelnym Kapelanem ZHP poza granicami Kraju.

Po zdaniu matury, we wrześniu 1938 r. rozpoczął blisko roczną służbę w Szkole Podchorążych Rezerwy Kawalerii w Grudziądzu. Jako podchorąży brał udział w wojnie 1939 r., podczas której wraz z całym oddziałem dostał się do niewoli sowieckiej. Ostatecznie znalazł się w Kozielsku wraz z blisko 5 tysiącami oficerów WP. Od kwietnia do maja 1940 r. kolejnymi transportami jego współtowarzysze niewoli zostali przewiezieni do Katynia, gdzie zginęli od strzału w tył głowy. Ostatni transport, 250 więźniów, wśród których znalazł się Zdzisław Peszkowski, dnia 12 maja 1940 r. trafił do obozu w Pawliszczew Borze, a następnie do Griażowca. Więźniowie odzyskali wolność 25 sierpnia 1941 r., gdy na mocy Umowy Majski – Sikorski w Rosji zaczęła powstawać armia pod dowództwem generała Władysława Andersa. Z armią generała przeszedł cały jej szlak przez Persję i Bliski Wschód, a następnie w 1943 r. został rozkazem dowództwa skierowany do pracy z młodzieżą, która wyszła z „niehumanitarnej ziemi”. Dla niej organizował szkoły, harcerstwo, m.in. w Palestynie, następnie w Tanzanii i w Indiach, aż do 1947 r.

Pozostał na emigracji; studiował w Oxfordzie, a od 1950 r. w Polskim Seminarium Duchownym w Orchard Lake w USA, które ukończył jako magister teologii, następnie zaś na uniwersytetach amerykańskich, w wyniku czego uzyskał stopień doktora filozofii. W 1954 r. przyjął święcenia kapłańskie, a następnie przez długie lata wykładał jako profesor seminarium w Orchard Lake. Jednocześnie angażował się w dzieła patriotyczno-religijne Polonii amerykańskiej, m.in. w roku milenijnym 1966 pełniąc funkcję prezesa Polish-American Historical Association. Był członkiem Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w Ameryce z siedzibą w Chicago. Przez okres PRL pozostawał najpierw w kontakcie korespondencyjnym z wybranymi osobami z kraju, m.in. z rodziną w Sanoku, a także pisarzami Janem Dobraczyńskim czy Jerzym Krzysztoniem, zaś po Październiku 1956 r. zaczął przyjeżdżać osobiście jako obywatel amerykański. Co najmniej od 1954 r. do końca lat siedemdziesiątych

pozostawał w zainteresowaniu wywiadu komunistycznego jako osoba rozpracowywana, głównie z racji organizowania przez 25 lat pielgrzymek młodzieżowych z Orchard Lake do Polski.

W październiku 1988 r. po raz pierwszy stanął w Katyniu nad grobami swoich bliskich pomordowanych przez reżym sowiecki wiosną 1940 r., gdzie odprawił mszę św. i dokonał przyrzeczenia, że „nie spocznie, dopóki w tym miejscu nie stanie cmentarz wojskowy i sanktuarium Miłosierdzia Bożego i Matki Bożej Pojednania”. Jako prezes i założyciel Fundacji „Golgota Wschodu” inicjował budowę cmentarzy polskich w Katyniu, w Miednoje i w Charkowie. Jak pisał jego biograf: „integrował pokolenia Polaków w imię Boga, Honoru i Ojczyzny”. Działał także w sposób niekonwencjonalny: był inicjatorem Międzynarodowego Motocyklowego Rajdu Katyńskiego; z jego inicjatywy rok 1995 oraz 2005 ogłoszono Rokiem Katyńskim. Inicjował liczne upamiętnienia i modlitwy za ofiary zbrodni katyńskiej, m.in. blisko współpracując z Radiem Maryja. Był obywatelem honorowym wielu miast, w tym Sanoka. Uczelnie przyznawały mu tytuł doktora honoris causa.

26 stycznia 2006 r. Sejm Rzeczypospolitej Polskiej przyjął przez aklamację uchwałę popierającą kandydaturę ks. prał. Zdzisława Peszkowskiego do pokojowej Nagrody Nobla.

W swoim mieszkaniu przy warszawskiej katedrze św. Jana nieustannie przyjmował gości, niemal do końca życia aktywnie działał, jeżdżąc po kraju i przebywając wśród Polonii. Wielu Polaków pamięta do dziś jego pochyloną sylwetkę, okrytą siwizną głowę i uśmiechniętą, przebaczącą osobowość. Zmarł w Aninie 8 października 2007 r. w opinii świętości. Pochowany został w Świątyni Opatrzności Bożej w Wilanowie.

Senat Rzeczypospolitej Polskiej przypomina dziś postać śp. ks. prał. Zdzisława Peszkowskiego, człowieka jednoczącego stale Kraj z emigracją, pamięć o historii Polski z teraźniejszością oraz budującego relacje między narodami oparte na prawdzie i pojednaniu. Oddajemy mu, jako senatorowi Rzeczypospolitej Polskiej, należną cześć, wpisując się w jego własne słowa: „Jako świadek proszę tylko o prawdę, pamięć i sprawiedliwość”.

Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”.

MARSZAŁEK SENATU

Stanisław KARCZEWSKI